

Wyrzysk, dn. 07.02.2014 r.

OR.0003.2.2014

**Pani**  
**Maria Bratkowska**  
**Burmistrz Wyrzyska**

Przekazuję wyciąg z protokołu XXXIX sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 31 stycznia 2014 r. w punktach dotyczących: „Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania”, Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla oraz Wolne głosy i wnioski”.

**Radny, Pan Lech Ozimina** podziękował Pani Burmistrz za odśnieżenie ulicy Pocztowej, o czym mówił na posiedzeniu komisji w dniu 29 stycznia br.

**Radny, Pan Leonard Borowczyk** powiedział, że w planie pracy Rady Miejskiej w miesiącu maju znalazła się propozycja przyjęcia uchwały dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego Wyrzyska. W związku z tym radny chciałby dowiedzieć się, jaki jest długi okres oczekiwania, aby skorzystać z tego planu, aby uchwała stała się prawomocna po jej ewentualnym przyjęciu w miesiącu maju.

**Odpowiadając Pani Burmistrz** powiedziała, że uchwała jest przekazywana do Wojewody, który ma 30 dni na ocenę i jeśli uchwała dla nas nie będzie rozstrzygnięta niekorzystnie to wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia. Rada podejmie uchwałę np. w miesiącu maju, to do końca czerwca Wojewoda ma czas na ocenę i wówczas przekazuje uchwałę do publikacji. W połowie lipca plan byłby opublikowany, a obowiązywałby od połowy sierpnia.

**Radny, Pan Zbigniew Piotrowski** powiedział, że przyjeżdżając na sesję i parkując za budynkiem GCI zauważył, że stoją pojemniki na odpady wielogabarytowe. W związku z tym z tym radny zapytał, czy w Osieku n.Not. zostały również postawione takie pojemniki?

**Odpowiadając Pani Burmistrz** oznajmiła, że na posiedzeniu komisji mówiła, że do końca tego tygodnia pojemniki zostaną dowiezione do Wyrzyska i zaraz po niedzieli do Osieka, ponieważ nie uda się dostarczyć pojemników jednym transportem. Najdalej w poniedziałek lub wtorek pojemniki powinny być dostarczone do Osieka.

**Radna, Pani Teresa Pinkowska** powiedziała, że mieszkańcy ulicy Leśnej, którzy nie posiadają jeszcze kanalizacji prosili o wyjaśnienie, dlaczego jeszcze jej nie mają. Radna wyjaśniła, że dokumentacja była dużo wcześniej zrobiona i zgodnie z tą dokumentacją została wykonana kanalizacja do tego miejsca. Radna powiedział, iż wie z wcześniejszych wypowiedzi, że jest tam

droga powiatowa, która jest utwardzona i że wcześniej niż upłynie 5 lat nie można wchodzić z pracami ziemnymi. W związku z tym radna zapytała, czy nie można byłoby już wcześniej na pozostałą część wykonać dokumentację i wówczas kiedy upłynie okres 5 lat będzie można dokończyć kanalizację. Mieszkańcy skarżą się, że jest bardzo uciążliwe wywożenie szamba i jest to dla części mieszkańców ulicy Leśnej utrapienie.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że nie nazwałaby tego utrapieniem. Jest to taka sama sytuacja, jak tam gdzie nie ma kanalizacji. Tak samo jest z drogami, jedni już mają, a drudzy jeszcze czekają. Nie ma takich możliwości, aby gmina wykonała wszystko od razu. W żadnej gminie nie jest aż tak dobrze. Dokumentacja na tą inwestycję była realizowana na taki, a nie inny zakres. Jest zrealizowana i można się podłączać. Wszędzie jest tak, że powstają nowe odcinki zabudowy i tam od razu niestety nie będzie jeszcze kanalizacji. Pani Burmistrz przypomniała, że mamy w tej chwili w realizacji kolejne 3 zadania. Drobne odcinki realizuje spółka i wciąż tej kanalizacji przyrasta, ale tej jeszcze nie ma. Część z tych mieszkańców posiada przydomowe oczyszczalnie z naszym dofinansowaniem i nie ma problemu, aby następni skorzystali z takiego dofinansowania. Jeżeli więcej osób skorzystałoby z tego dofinansowania do przydomowych oczyszczalni to zupełnie niekorzystną sytuacją będzie planowanie dalszej rozbudowy na tym odcinku, ponieważ tam raczej osiedle jako takie nie powstanie. Jest to pojedyncza zabudowa wzdłuż drogi i jest rozrzucona na dość długim odcinku. Mamy przecież wsie, które istnieją od wielu, wielu lat z rozproszoną zabudową i tam nigdy kanalizacja nie będzie budowana, np. Żuławka, Auguścin, Młotkówko. Kończąc Pani Burmistrz poprosiła o trochę cierpliwości, ponieważ nie ma takiej możliwości, aby wszystko zrobić od razu. Obserwujemy taką sytuację, że tam gdzie powstaje nowa zabudowa natychmiast są wnioski o utwardzenie drogi, wybudowanie oświetlenia. Owszem – powiedziała Burmistrz te wnioski są słuszne. Mieszkańcy mają swoje racje, ale należy pamiętać, że oprócz tych wniosków z nowej zabudowy jest całe mnóstwo terenów, gdzie ludzie mieszkają od dziesiątek i setek lat i jeszcze tych dobrodziejstw nie mają.

**Radny, Pan Lech Ozimina** odniósł się do wypowiedzi Pani Burmistrz, która powiedziała, że nie ma takiej gminy, w której byłoby aż tak dobrze. Jednak radny zna taką gminę, jest to gmina Kleszczów i jest to gmina, która przekazuje 50 mln janosikowego i łącznie z dwoma pogotowiami, które kupili, przyjmują specjaliści z Łodzi. Jest to wyjątek, bo dochód w tej gminie na 1 obywatela wynosi w stosunku do nas.

**Radny, Pan Sławomir Radwański** zwrócił się z prośbą o zakup koszy na osiedle Leśne. Dodał, że na osiedlu były kosze na odpady po psach. Firma, która opróżniała kosze, kosze zabrała. Dodał, że w dniu wczorajszym dokonał objazdu całego osiedla i na osiedlu nie ma żadnego kosza na odpady. Poza tym poinformował, że słup z nazwą ulicy Dębowej i Brzozowej został przechylony. Jest to na rogu ulicy Dębowej i Brzozowej. Ponadto radny zwrócił uwagę na przepust, który znajduje się

przy wyjeździe z osiedla. Przepust pod drogą, którą płynie woda gruntowa i jest tam zagłębienie, które jest coraz większe.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że przepust pod drogą jest w pasie drogi wojewódzkiej, który w przyszłości będzie przebudowany, a na ten moment zgłosimy ten temat zarządcy drogi. Jeśli chodzi o przechylony słup, Pani Burmistrz podziękowała za uwagę i powiedziała, że zostanie sprawa przekazana Pani Stefaniak. Co do koszy Pani Burmistrz uważa, że nie będzie stanowiło to większego problemu, aby zakupić kilka koszy. Będzie to kolejna rzecz, za którą będziemy musieli systematycznie płacić za odpady jako gmina.. Nie wiem powiedziała Pani Burmistrz jak to się sprawdzi na Waszym osiedlu, bo te kosze, które były - pieski dalmatyńczyki niestety się zupełnie nie sprawdziły w mieście, ponieważ mieszkańcy nie wrzucali odpadów po psach do tych koszy. Kosze te stały puste, a najczęściej były dewastowane lub wrzucane były do nich ogólne śmieci.

**Radny, Pan Stefan Rymer** zwrócił się z prośbą, aby wystąpić do Energetyki w sprawie słupa, który znajduje się przy ul. Bydgoskiej jadąc w kierunku Piły, po prawej stronie zaraz za mostem. Z rozeznania radnego, to raczej przewody trzymają słup, a nie słup przewody. Radny poprosił, aby zainteresować się tą sprawą, bo może dojść do jakiegoś nieszczęścia.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że ten słup jest już przechylony od dłuższego czasu. Zostało to zgłaszane Energetyce. Jak dotąd nie zrobili z tym porządku i raz jeszcze przypomnimy im na piśmie. Niestety nie zadziałało to za pierwszym razem.

**Radny, Pan Stefan Rymer** zaproponował rozważyć, czy taki stan rzeczy zagraża bezpieczeństwu i zgłosić sprawę do Powiatowego Inspektora Nadzoru jeśli jest to w ich zakresie. Jest to również jakieś wyjście do zmuszenia powiedział radny.

### **Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.**

Głos zabrał **Pan Mateusz Jaremko – sołtys wsi Żelazno**, który odniósł się do prośby, którą składał w listopadzie ubiegłego roku dotyczącej dachu na przystanku. W związku z tym zapytał, czy istniałaby możliwość wymiany pokrycia dachowego w tym roku? Koszt gminy dotyczyłby tylko zakupu materiału, ponieważ ma fachowca, który wykonałby to zadanie. Jest okres ferii więc byłby to dobry czas na wykończenie tego typu prac stwierdził sołtys.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że pamięta o tym dachu. Pani Burmistrz powiedziała, że taka pora, jaka jest teraz nie jest odpowiednią porą. Poczekajmy do wiosny powiedziała Burmistrz i jeśli nadal Pan sołtys będzie deklarował wykonanie tego zadania we własnym zakresie, to rzeczywiście będzie to tylko koszt materiału i to nie będzie duży wydatek. Ponadto Pani Burmistrz dodała, że Pan sołtys wraz z mieszkańcami potrafił się zorganizować i wykonać we własnym zakresie malowanie przystanku. Ze strony gminy zakupione zostały tylko farby. Jest to cenna współpraca, za którą Pani Burmistrz podziękowała.

## **Wolne głosy i wnioski.**

**Radna, Pani Teresa Pinkowska** zwróciła się z zapytaniem, czy My jako radni i Pani Burmistrz możemy coś zrobić w sprawie zamknięcia Dworca Kolejowego w Osieku n.Not?. Prawdopodobnie z dniem 1 lutego albo 15 lutego zostanie całkowicie zamknięty Dworzec Kolejowy w Osieku n.Not. Panie, które prowadziły kasę miały ją ajencji, ale w ostatnim czasie zrezygnowały. Największe obawy dotyczą młodzieży szkolnej dojeżdżającej do szkół, która w oczekiwaniu na pociąg będzie stała przy peronie niezależnie od pogody. Nie wiem zapytała radna, czy my możemy wystąpić z Apelem, z pismem w tej sprawie do zarządzającego?

**Odpowiadając Pani Burmistrz** powiedziała, że rozpozna sprawę, ponieważ do Pani Burmistrz nie dotarły żadne informacje o tym, że dworzec ma być zamknięty. Takie działania mogą wynikać z kolejnych już reorganizacji w Kolejach Państwowych. Ponadto Pani Burmistrz powiedziała, że słyszała, że obsługa klienta ma być wydzielona z majątku na jeszcze kolejną spółkę. Są już również przypadki przejmowania przez gminy takich dworców i obsługi przez gminy. Mogą to być kolejne potężne wydatki, budynek jest duży i też może być kłopot, co z tym dalej. Był taki czas kiedy proponowano samorządom przejmować dworce w zamian za zaległe podatki i jeszcze dopłacić im za ten majątek. Teraz odbywa się to może w taki sposób, że oddają bez tej zapłaty. Natomiast są to niesamowite ciężary. Są to duże obiekty, stare, od wielu lat nieremontowane i jest to poważny problem dla takich małych samorządów, jak nasz. Pani Burmistrz powiedziała, że nie słyszała dotąd, że dworzec miałby być zamknięty. Na zakończenie Pani Burmistrz powiedziała, że postara się rozpoznać temat i przedstawić Państwu jak sprawa wygląda.

**Przewodniczący Rady, Pan Ireneusz Przydział** powiedział, że jest dokonywana wycinka drzew na drodze w kierunku do Niezychowa. W związku z tym Przewodniczący zapytał, czy można byłoby zwrócić się z Apelem Rady Miejskiej w Wyrzysku do Generalnej Dyrekcji Dróg o wycięcie dwóch drzew na skrzyżowaniu, które zagrażają bezpieczeństwu.

**Zabierając głos Pani Burmistrz** powiedziała, że jest tutaj nieco inna sytuacja, ponieważ te drzewa na Krzyżówce są to drzewa na naszym odcinku drogi i dlatego nie możemy zwracać się do Generalnej Dyrekcji Dróg o wycinkę. Problem rozbijał się już kilkakrotnie o brak zgody Konserwatora Ochrony Przyrody na wycinkę. Procedura jest tak, że kiedy wnioskuje się o wycinkę drzew musi być ku temu powód, dla którego musi to drzewo być wycięte, np. jest to problem drzew suchych obumarłych, które przez taką przyczynę zagrażają bezpieczeństwu. Gmina co prawda jeszcze nie występowała w tej sprawie jako właściciel drogi, ale dwukrotnie wcześniej Generalna Dyrekcja Dróg występowała o zgodę na wycięcie tych drzew ze względu na bezpieczeństwo i za każdym razem Konserwator Ochrony Przyrody nie wyrażał zgody na ich wycięcie, ponieważ te drzewa są zdrowe, a uznano, że ze względu na bezpieczeństwo najprawdopodobniej nie trzeba ich wycinać. Pani Burmistrz dodała, że miała na uwadze to, aby wystąpić jako Gmina o taką zgodę. Czym innym

jest zdjąć status pomnika przyrody, bo jest to jakby ostatni etap, ale wcześniej należy uzyskać opinię Konserwatora Przyrody. Jeżeli sprawa zostanie pozytywna rozpatrzona wówczas Pani Burmistrz będzie mogła przedłożyć projekt uchwały w sprawie zniesienia statusu pomnika i wówczas będzie można ten wniosek zrealizować. Ostatecznie musiałyby być jeszcze decyzja Starosty zezwalająca na wycinkę. W przypadku naszych nieruchomości decyzje zezwalające na wycinkę wydaje Starosta Piłski. Kończąc Pani Burmistrz powiedziała, że wystąpimy do Konserwatora Przyrody o opinię. Po jej otrzymaniu, opinia zostanie przedłożona Wysokiej Radzie.

**Przewodniczący Rady, Pan Ireneusz Przydział** zaproponował, aby Pani Burmistrz wystąpiła z Urzędu o wydanie zgody do Konserwatora Przyrody, a my jako Rada wesprzemy Panią Burmistrz Apелеm, że taki stan rzeczy zagraża bezpieczeństwu.

**Radny, Pan Stefan Rymer,** wsparł Pana Przewodniczącego poprzez przedstawienie takiej propozycji, aby Pani Burmistrz zapytała stosowne służby tj. Policję i Straż Miejską, jak duże jest zagrożenie i ile było wypadków. Gdybyśmy uzyskali informację o ilości wypadków i organy w postaci służb policyjnych, straży miejskiej wyraziłyby swoją opinię, czy te drzewa zagrażają bezpieczeństwu wówczas mielibyśmy do naszego Apelu podparcie fachowców. Nasz Apel byłby wsparciem do wystąpienia Pani Burmistrz do Konserwatora Ochrony Przyrody. Radny stwierdził, że jako Rada możemy podjąć Apel, ale zawsze ten Apel lepiej brzmi i jest bardziej wiarygodny jeżeli jest wsparty pewnymi faktami bądź opiniami odpowiednich służb.

**Radny, Pan Leonard Borowczyk** poinformował, że w dniu wczorajszym zgasła lampa przy ul. Makowej, tj. po lewej stronie pierwsza lampa od ul. Modrakowej.

Ponadto radny powiedział, że użytkownicy ulicy Łącznej mają określone uwagi dotyczące śliskości chodnika, wchodząc od strony miasta na ulicę Łączną i przy wyjściu z ulicy Łącznej koło sklepu.

**Odpowiadając Pani Burmistrz** powiedziała, że ul. Łączna jest całkowicie zabudowana i w związku z tym chodniki zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie powinny być odśnieżane przez właścicieli przylegających nieruchomości.

Sporządziła:

B. Kolasińska

insp. ds. obsługi rady gminy